

16 milionów euro dla Ojca Dyrektora

Autor: Administrator
01.09.2007.
Zmieniony 01.09.2007.

W dziale "Edukacja" zamieszczamy artykuł o kontrowersyjnej postaci ojca Tadeusza Rydzyka i dotacji, jaką ma otrzymać od - zacytujemy słowa księdza - "zgniłej, libertyńskiej i zamęconej na masońskich układach" Unii Europejskiej.

Wiele mówi się obecnie o panu Krauze, biznesmenie zamieszkującym "apartamenty wiceprezydenckie" hotelu Marriott, który miał jakoby wspierać finansowo polityków ze sfer rządowych (tajemniczą wizytę złożył mu były minister MSWiA, nawet sama pani Prezydentowa była matką chrzestną jego wspianego jachtu!). Czy jednak wpływy wszechmocnego Ojca Dyrektora na obóz rządzący PiS-u nie są jeszcze potężniejsze?

Okazuje się, że nasz rząd, przypisując sobie walkę z tzw. "układem", sam wpadł w jego sidła. Otóż ostatnio wyszło na jaw, że toruńska uczelnia Rydzyka, w której pani Prezydentowa Ojciec Dyrektor nazwał "czarownicą", a samego Prezydenta "oszustem", została decyzją rządu zaliczona do projektów priorytetowych państwa polskiego. Inne, bardziej zasłużone uczelnie albo nie otrzymały ani grosza, albo dużo mniejsze sumy na swój rozwój.

Tak się stało w przypadku wydziału fizyki uniwersytetu w Toruniu, który musi zadowolić się jedynie kwotą dotacji 6 mln euro, chociaż potrzeby na badania prowadzone przez fizyków renomowanego i szczerzego się wielkimi osiągnięciami Centrum Optyki Kwantowej oszacowano na 18 mln. Oto co piszą internauci na ten temat w portalu Wirtualnej Polski:

Witek: Bóg jest ponad prawami fizyki, więc i dotacje powinien mieć większe.

Kaśka: Dla Ciebie Bóg to Rydzyk, mojemu Bogowi kasa jest nie potrzebna.

Aldona: Ojciec Rydzyk robi dla kraju dużo więcej niż jakikolwiek uniwersytet. Robi dla naszej społeczności więcej dobrego. Pozdrawiam Radio Maryja.

Karina: Tak, robi wodę z mózgu i uczy nienawici, moja ciotka słuchając tego radia zjeje nienawici do rodziny, sąsiadów, a zięć zamierza otrąć, bo się z nim nie zgadza co do pseudo-religii, jaką przekazuje Rydzyk.

Rosomak: Trzeba być wielce zacofanym głupcem, by nie dostrzec, jakie dobra dla ludzkości dał rozwój nauk matematyczno-fizycznych, a jaką ciemnotę i zacofanie kreują nam nauki pana Rydzyka.

Demokreacja: W obronie Aldony. Wszyscy jesteście rodem z minionego ustroju. Jak wam się radio nie podoba, to nie słuchajcie i nie piszcie głupot jak przetręć umysłowo. Zaprzeczacie wolności słowa i przekonań.

Cammarata: To proste. Wszystko, co Polak powinien wiedzieć z dziedziny fizyki i astronomii jest zapisane w Biblii. Reszta to herezja i obraza uczuć. Należy zlikwidować wszystkie polskie uczelnie i zostawić jedną i nie mieć ucziwym Polakom - katolikom w głowach.

Szarak: Hmm fizyka to chyba najtrudniejszy przedmiot i nie cieszący się dużym zainteresowaniem wśród uczniów, a wręcz odstrasza ich i w tym momencie pozbawienie płynności finansowych ¼ ich ograniczenie w tym ośrodku badawczo-naukowym nic dobrego nie rokuje na przyszłość. Ale jak ktoś już napisał wcześniej, wiedza na temat fizyki, jaką powinien posiadać Polak-katolik jest zawarta w Biblii.

Tomek: Dostał, bo musiał. Tak już jest, że trzeba płacić za usługi. Rząd (PiS) chce się liczyć w wyborach, to musi zapłacić za głosy, dlatego rydzykowi dostał szmal. Unia dała Polakom na szkolnictwo, a niby polski rząd oddał na niby katolicki i niby szkole - w zamian dostanie całkiem prawdziwe głosy na wyborach.

Meritus: Odwalcie się w końcu od o. Rydzyka, ile razy można wypisywać o o. Rydzyku - to już jest nudne.

Julek: Ojciec Dyrektor jest najlepszy, to oczywiste.

A-zi: Wiesz, Julek, bardzo mi Cię żal, musiało kiedyś być bardzo skrzywdzony!

Julek: Dziękuję za współczucie, teraz bardzo trudno spotkać dobrego człowieka.
Cytaty wybrał i komentarz napisał: LJ{moscomment}